IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW TURYSTYKI**
**(NR 13)**
z dnia 8 lutego 2023 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki

# – podkomisji stałej do spraw turystyki (nr 13)

8 lutego 2023 r.

Podkomisja stała do spraw turystyki, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Uruskiego (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, oraz **Marka Matuszewskiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

**– informację na temat kulinarnych szlaków turystycznych jako narzędzia do rozwoju turystyki lokalnej i promocji produktów regionalnych;**

**– informację na temat agroturystyki w Polsce oraz planów jej rozwoju w najbliższym czasie.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Gembicka** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Dominik Borek** dyrektor Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Krzysztof Steiman** p.o. dyrektor Departamentu Marketingu i Komunikacji oraz **Jacek Janowski** wicedyrektor Departamentu Wsparcia Rozwoju Turystyki oraz Polskiej Organizacji Turystycznej, **Andrzej Żukowski** wiceprezes zarządu Izby Turystyki Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Krzysztof Majer** i **Mariusz Pawełczyk** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dzień dobry.

Witam państwa bardzo serdecznie. W szczególności witam panią minister Annę Gembicką – która jak rozumiem, dotrze do nas za chwilę – sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam panią Annę Radecką – dyrektor Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej w MRiRW, panią Barbarę Ślusarską – głównego specjalistę w tym departamencie MRiRW, panią Elwirę Zdrodowską – dyrektor Departamentu Rolnictwa Ekologicznego i Jakości Żywności w MRiRW, panią Aleksandrę Zwierz – ekspert w MRiRW, pana Jana Golbę – zastępcę dyrektora Departamentu Rolnictwa Ekologicznego i Jakości Żywności, panią Aleksandrę Skrobisz – specjalistę Wydziału Systemów i Programów Jakości w tymże departamencie. Są z nami jeszcze: pan Dominik Borek – dyrektor Departamentu Turystyki w Ministerstwie Sportu i Turystyki, pan Bartłomiej Karolczyk – zastępca dyrektora tego departamentu oraz pani Elżbieta Wyrwicz – naczelnik wyżej wymienionego departamentu MSiT. Są z nami jeszcze: pan Jacek Janowski – dyrektor Departamentu Wsparcia Rozwoju Turystyki w Polskiej Organizacji Turystycznej, pan Krzysztof Steiman – dyrektor Departamentu Marketingu i Komunikacji w POT oraz pan Andrzej Żukowski – wiceprezes zarządu Izby Turystyki RP. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie. Witam też członków naszej Komisji, państwa sekretarzy.

Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw turystyki Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Zaraz otworzymy głosowanie w sprawie kworum. Mamy kworum. Możemy rozpocząć pracę.

Porządek dzienny przewiduje informację na temat kulinarnych szlaków turystycznych jako narzędzia do rozwoju turystyki lokalnej i promocji produktów regionalnych. Temat

będą prezentowali minister sportu i turystyki, minister rolnictwa i rozwoju wsi oraz prezes Polskiej Organizacji Turystycznej. Bardzo proszę o przedstawienie informacji.

**Dyrektor Departamentu Turystyki Ministerstwa Sportu i Turystyki Dominik Borek:**

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, państwo posłowie, pani minister, informacja na temat kulinarnych szlaków turystycznych jako narzędzia do rozwoju turystyki lokalnej i promocji produktów regionalnych została państwu przekazana w formie materiału odpowiednio wcześniej. Nie będę literalnie przedstawiał wszystkiego, co zostało w nim zawarte. Skupię się na najważniejszych elementach, które są istotne z punktu widzenia dyskusji na dzisiejszym posiedzeniu. Generalnie podchodzimy do tematu szlaków turystycznych jako tras, które są wytyczone w terenie ze względu na walory krajobrazowe, z uwzględnieniem przede wszystkim warunków bezpieczeństwa dla turystów i przepisów ochrony środowiska. Skupiamy się także na różnego rodzaju szlakach tematycznych. Jednym z rodzajów bardzo popularnych szlaków tematycznych jest właśnie szlak kulinarny. Są one elementem szeroko pojętej turystyki gastronomicznej, która w ostatnich latach cieszy się bardzo dużym powodzeniem.

Jeśli chodzi o same szlaki, które w ostatnich latach bardzo mocno powstają na terenie Polski i są niezwykle popularne, przedstawię te, które powstały w ostatnich latach i które cieszą się największym powodzeniem. Powiem też o sytuacji na przyszłość, jakie działania są podejmowane przez ministerstwo w tym zakresie.

Chciałbym rozpocząć od szlaku, który w ubiegłym roku otrzymał tytuł Polskiej Marki Turystycznej. To jest ENOTarnowskie, czyli obszar związany z enoturystyką, czyli turystyką winiarską. Mówimy tu o marce turystycznej, która jest kojarzona z terenem Tarnowa. Wiemy, że krzyżowały się tam ważne szlaki handlowe jeszcze w czasach średniowiecznych. Dlatego rozwinęły się tam zarówno w sposób bardzo zorganizowany kwestie związane z kulinariami i z rozwojem kultury. W ramach podróży po ENOTarnowskim można degustować zarówno wino, jak i sery, wędliny, chleby i fasolę „piękny Jaś” z doliny Dunajca i przetwory z tym związane, bo to ten niezwykle istotny element. Ważne są też wydarzenia, które przy okazji tego szlaku powstały, chociażby Wielkie Tarnowskie Dionizje w listopadzie, Pleśnieński Bachus w lipcu, Wianki na Winnicy w czerwcu. To takie produkty turystyczne, które powstały przy okazji tego turystycznego szlaku kulinarnego i cieszą się bardzo dużym powodzeniem. Mamy taki mariaż samego szlaku i kwestii związanych z kulinariami i przy okazji powstały bardzo istotne produkty w postaci eventów i imprez, które cieszą się bardzo dużym powodzeniem.

Wybrane szlaki, które przedstawiliśmy w materiale, są szlakami nieoczywistymi. Każdy z nas kojarzy chociażby kwestie dotyczące gastronomii, jak sękacz z Podlasiem czy rogal świętomarciński z Poznaniem, żubrówkę z Podlasiem. To, co opisaliśmy, to takie szlaki nieoczywiste, co jako ministerstwo wspólnie z Polską Organizacją Turystyczną chcielibyśmy promować.

Wśród tych szlaków niezwykle popularny jest Szlak Karpia. Zwracam uwagę na bardzo dobre działalnie lokalnych grup rybackich, które zaangażowały się w stworzenie tego szlaku.

Podlaski Szlak Kulinarny to z kolei szlak producentów lokalnych na Podlasiu. W ramach tego szlaku można spróbować kartaczy i innych specjałów kuchni podlaskiej.

Szlak Oscypkowy jest niezwykle popularny – to blisko 50 obiektów, gdzie można od bacówki do bacówki próbować zarejestrowanych lokalnych produktów, jak bryndza, jagnięcina czy redykołki.

Szlak kulinarny Smaki Podhala to z kolei 30 karczm i restauracji z Białego Dunajca, Białki Tatrzańskiej, Poronina oraz Zakopanego.

Na Śliwkowym Szlaku, czyli terenach Sądecczyzny, ziemi limanowskiej, doliny Dunajca, są tradycje związane z suszeniem śliwek, metodami suszenia owoców, które są przedstawiane w ramach tego szlaku. Jest też możliwość spróbowania lokalnych specjałów, jak chociażby śliwki zapiekanej w boczku czy też nalewek stworzonych z tego owocu.

Szlak kulinarny Smaki Powiatu Poznańskiego to z kolei jeden z nowych szlaków aglomeracji poznańskiej. Możemy tu spotkać się z kulturą kulinarną wielkopolski, gdzie

wysokiej klasy specjaliści prezentują swoje popisowe dania. Cieszy się to także dużym powodzeniem turystów z zagranicy jako szlak, który został stworzony w miejscowości będącej stolicą województwa.

Szlak Smaków Krainy Lessowych Wąwozów – tu też warto wskazać, że jest to Polska Marka Turystyczna. Możemy spróbować tu polskich certyfikowanych potraw, eksponowanych w jadłospisach – szeroką gamę pierogów, klusek z nadzieniem, potraw z karpia, bobu, kaszy czy sera.

Szlak kulinarny Opolski Bifyj to ponad 20 restauracji rozrzuconych po całym regionie. Serwują typowe dania śląskie, które można spróbować w ramach tego szlaku, przemierzając trasę od karczmy po restauracje – śląskie kluski z roladą, modrą kapustę, krupnioki, to wszystko w ramach tego szlaku jest dostępne.

Warecki Szlak Jabłkowy to szlak, który w ostatnim okresie cieszył się dużym powodzeniem. Mawia się, że Warka to takie miasto, które piwem płynie, ale jabłkiem stoi. To takie popularne powiedzenie w Warce. W ten szlak włączono również możliwość odwiedzenia browaru w Warce. Jeśli chodzi o połączenie jabłek i wyrobów piwowarskich, to cieszy się powodzeniem. Rzemieślnicze browary są niezwykle popularne, jeśli chodzi o turystykę w ostatnich latach.

Szlak Kaszubska Żurawina również jest ciekawy z punktu widzenia turystów zagranicznych. Żurawinie przypisuje się też działanie lecznicze. Szlak cieszy się dużym powodzeniem. Wiemy, że żurawina łagodzi pewne schorzenia. Powstające potrawy czy nalewki są szeroko eksponowane i nabywane przez turystów, także z zagranicy.

Smaki Dolnego Śląska to szlak, który dotyczy dolnośląskich kulinariów, regionalnych i lokalnych przysmaków. Dolnośląscy restauratorzy i szefowie kuchni mają możliwość zaprezentowania swoich popisowych dań.

Małopolska Trasa Smakoszy to o tyle istotny szlak, że w jego ramach promowane są także kwestie dotyczące kultury i historii. Przecina się on ze Szlakiem Architektury Drewnianej, zabytków UNESCO, Szlakiem Frontu Wschodniego I Wojny Światowej, Szlakiem Orlich Gniazd. To w połączeniu z kulinariami jest elementem, który może zaistnieć na mapie turystycznej Polski, i tego typu inicjatywy chcemy jak najmocniej wspierać.

Szlak Kulinarny Centrum Gdyni jest o tyle ciekawy, że dotyczy nie tylko promocji dań typowo polskich. Gdynia jako miasto portowe chwali się w ramach tego szlaku także daniami międzynarodowymi – ze względu na tradycje marynarskie. Mamy możliwość skosztowania kuchni z całego świata. Jest to jeden z nowych szlaków, które cieszą się dużym powodzeniem w Trójmieście. Dzięki temu szlakowi Gdynia może się wyróżnić na tle Sopotu czy Gdańska.

W 2021 r. – to istotna informacja – ze względu na nasz konkurs dotacyjny, w ramach którego wspieramy tego typu inicjatywy, dofinansowaliśmy zadanie z zakresu turystyki: „Miodowy szlak w Gminie Poronin. Od roślin miododajnych do słoiczka z miodem” – czyli szlak dotyczący pasiek, miodu pitnego i wszystkiego, co z miodem się wiąże, jeśli chodzi o kulinaria.

Wnioski, które wynikają z materiału, który przygotowaliśmy, i analiz, które w tym zakresie prowadzimy, to po pierwsze bardzo istotna kwestia, że turyści są skłonni zapłacić nawet o 30% więcej za ofertę, w której mamy dostęp do produktów regionalnych, do dobrej jakości produktów. To jest istotne z punktu widzenia tego, co promujemy, co chcemy, aby stało się regionalnym produktem kulinarnym i turystycznym. Druga sprawa to udział w rynku. Udział w polskim rynku spożywczym jest szacowany na 250 mld zł, jeśli chodzi o przetwórstwo lokalne i produkty regionalne. To około 3%, a za granicą jest to 10% i więcej. Potencjał jest więc duży. Chcemy wspierać ten obszar turystyki, aby osiągnąć tę granicę 10%, bo jesteśmy w stanie pochwalić się – świadczą o tym wspomniane przykłady – wieloma wysokiej jakości szlakami kulinarnymi, a co za tym idzie, również produktami.

Jeśli chodzi o nasze plany na najbliższą przyszłość, to z jednej strony wsparcie instytucjonalne związane z promocją, marketingiem, czym zajmuje się POT. Przy okazji promujemy też targi zagraniczne polskich produktów i oferujemy wsparcie finansowe w zakresie rozwoju turystyki lokalnej związane z prowadzonym przez nas konkursem dotacyjnym. Jesteśmy na końcowym etapie przed ogłoszeniem kolejnej edycji konkursu dotacyjnego. W tym

roku te środki wyniosą ponad 12,5 mln zł na dofinansowanie zadań związanych z turystyką kulinarną, promocją regionów. W to wszystko wpisują się inicjatywy, które zostały przedstawione. Zachęcamy w tym zakresie i będzie możliwość rozwijania również tego obszaru turystyki kulinarnej. Oczywiście w kolejnym roku, bo co dwa lata wybieramy polskie marki turystyczne. Ten rok jest rokiem przygotowawczym, ale w roku 2024 ruszamy z kolejnym naborem do konkursu polskich marek turystycznych, gdzie oczywiście istnieje duża szansa na wypromowanie produktów lokalnych i turystycznych związanych z kulinariami, czego oczywiście najlepszym przykładem jest omówione w pierwszej kolejności ENOTarnowskie, czyli Polska Marka Turystyczna roku 2022.

Bardzo serdecznie dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję serdecznie.

Proszę o przedstawienie informacji przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zakres działalności Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w tej dziedzinie, realizujemy wiele działań związanych z identyfikacją i promocją produktów regionalnych i tradycyjnych. Najważniejszą rzeczą jest prowadzenie rejestracji produktów regionalnych o określonym pochodzeniu geograficznym i specyficznej tradycyjnej jakości. To są te oznaczenia honorowane również na poziomie unijnym – chroniona nazwa pochodzenia, chronione oznaczenie geograficzne, gwarantowana tradycyjna specjalność. Nie będę ich dokładnie opisywała, mogą je państwo znaleźć w tym materiale, jak i informację, czego dotyczą. Do chwili obecnej w unijnym systemie regionalnych i tradycyjnych produktów zarejestrowano 44 polskie produkty. Są to takie produkty jak bryndza podhalańska, wiśnia nadwiślanka, wielkopolski ser smażony, ser koryciński swojski oraz dwa oznaczenia geograficzne napojów spirytusowych – wódka ziołowa z Niziny Północnopodlaskiej aromatyzowana ekstraktem z trawy żubrowej oraz polska wódka. Ponadto złożone są trzy wnioski o rejestrację i są badane teraz przez Komisję Europejską – twaróg wędzony, powidła śliwkowe z Doliny Dolnej Wisły i wędzone jabłko sechlońskie.

Systemowa ochrona i promocja wyrobów regionalnych i tradycyjnych została uwzględniona w drugim filarze wspólnej polityki rolnej jako jeden z czynników, który wpływa na zrównoważony rozwój obszarów wiejskich, który przyczynia się do zróżnicowania zatrudnienia, tworząc na wsi pozarolnicze źródła utrzymania, i przyczynia się też do zwiększenia dochodów producentów rolnych. Za sprawą tego systemu ochrony i promocji chroni się także dziedzictwo kulturowe wsi, co też przyczynia się do zwiększenia atrakcyjności obszarów wiejskich i do rozwoju agroturystyki.

Jeśli chodzi o działania, które są zaplanowane w nowym planie strategicznym dla wspólnej polityki rolnej, myślę, że ważne dla producentów i konsumentów jest wspieranie wytwarzania produktów rolnych i środków spożywczych w ramach systemów jakości żywności. Na ten budżet jest przeznaczone 58 mln euro. Będzie to wsparcie dla producentów, w tym producentów produktów chronionych. Ma to na celu wzmocnienie ich pozycji w łańcuchu wartości i zwiększenie skali produkcji. Myślę, że to też jest bardzo ważna sprawa w produkcji lokalnej.

Oprócz tego jako ministerstwo podejmujemy też szereg działań, które mają na celu promocję produktów regionalnych i tradycyjnych. Są to działania takie jak ogólnopolski konkurs dla szkół gastronomicznych na najlepszy przepis kulinarny wykorzystujący produkty zarejestrowane lub aplikujące o rejestrację w systemach unijnych oraz wydawanie publikacji kulinarnych, które są później dystrybuowane w czasie targów, imprez plenerowych wśród konsumentów, rolników, producentów. Podkreślamy też tam bardzo mocno właśnie te produkty, które są objęte ochroną przewidzianą także na poziomie unijnym. Oprócz tego jako ministerstwo angażujemy się też w różnego rodzaju targi, wystawy, konferencje. Są to chociażby targi Smaki Regionów, Festiwal Smaków w Grucznie.

Bardzo ważne jest prowadzenie też listy produktów tradycyjnych. Można powiedzieć, że to taka lista będąca swego rodzaju wstępem do ubiegania się później o ochronę

na poziomie unijnym. Ta lista jest prowadzona przez ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz marszałków województw od 2005 r. Chodzi w niej o promocję regionalnych produktów na terenie kraju. Warunkiem wpisania na tę listę jest wykazanie co najmniej dwudziestopięcioletniej tradycji wytwarzania danego produktu. Oprócz tego te produkty powinny stanowić element tożsamości społeczności lokalnej i należeć do dziedzictwa kulturowego regionu, z którego pochodzą. Do 30 stycznia tego roku na tę listę było wpisanych 2069 produktów. Jako ciekawostkę podam, że najwięcej pochodzi z województwa lubelskiego – 252, podkarpackiego – 249 i małopolskiego – 232.

W ramach promowania pozytywnego wizerunku polskiej żywności realizujemy takie kampanie jak chociażby działania pod hasłem „Poland tastes good". Jesteśmy obecni na różnego rodzaju zagranicznych wydarzeniach wystawienniczo-targowych, konferencjach. Prowadzimy działalność informacyjną. Bardzo ważnym działaniem jest także ogólnopolska kampania informacyjno-edukacyjna „Kupuj świadomie". Dotyczy to też unijnych znaków jakości, czyli chronionej nazwy pochodzenia, chronionego oznaczenia geograficznego i gwarantowanej tradycyjnej specjalności. Tu trafiamy przede wszystkim do odbiorcy krajowego. Chcemy poszerzać wiedzę i świadomość konsumencką i zachęcać przede wszystkim do kupowania produktów bezpośrednio od polskich rolników, a także podkreślać wagę żywności wysokiej jakości i to, że wybór konsumentów ma ogromne znaczenie.

Kolejne są działania związane z konkursem kulinarnym Bitwa Regionów. Tradycyjnie, od kilku lat – w zeszłym roku mieliśmy bodajże siódmą edycję – organizujemy takie pikniki. W zeszłym roku były to działania organizowane od etapów powiatowych. Nie były to wydarzenia w każdym powiecie, bo zależało to od zainteresowania i liczby zgłoszeń. Mamy nadzieję, że w tym roku zgłoszeń będzie jeszcze więcej. W zeszłym roku było ich kilka tysięcy. Ten wynik był naprawdę bardzo dobry. Promujemy w tym zakresie potrawy przygotowanie przez koła gospodyń wiejskich, z użyciem produktów tradycyjnych i lokalnych. Jest to konkurs kulinarny, w którym nagradzamy najlepsze potrawy. Mogę już zapowiedzieć, że zaczynamy w tym roku z wydarzeniami od maja, a od marca rusza rejestracja dla kół gospodyń wiejskich. Państwa posłów proszę serdecznie o dystrybuowanie tych materiałów i zachęcam nawet do założenia koła, jeśli w państwa miejscowości jeszcze koła nie ma. Mężczyźni nie są tu dyskryminowani i mogą też zakładać koła gospodyń i gospodarzy wiejskich. Myślę, że to naprawdę bardzo ciekawa działalność. Oprócz tego ważne jest, że te edycje Bitwy Regionów były połączone z promowaniem i działaniami w ramach kampanii promującej produkt polski, czyli kupowanie bezpośrednio od rolników, kupowanie polskich produktów, wybieranie produktów, które można znaleźć w naszym bezpośrednim sąsiedztwie.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Serdecznie dziękuję.

Proszę o informację w rozpatrywanym zakresie przedstawiciela Polskiej Organizacji Turystycznej.

**Wicedyrektor Departamentu Wsparcia Rozwoju Turystyki Polskiej Organizacji Turystyczne Jacek Janowski:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałem powiedzieć, że turystyka kulinarna i szlaki kulinarne są bardzo istotną częścią działalności Polskiej Organizacji Turystycznej. Oczywiście współpracujemy z MSiT, ale POT, która jest odpowiedzialna za promocję Polski w kontekście różnych dziedzin turystyki, realizuje szereg narzędzi promocyjnych, takich jak targi turystyczne, m.in. targi za granicą i w kraju. Największe targi będą już niedługo, bo w dniach 7–9 marca. Zaproszone są tam podmioty, które będą przedstawiały ofertę turystyki kulinarnej. Szlaki kulinarne, które realizujemy, z którymi współpracujemy, podlegają też pod niektóre regionalne organizacje turystyczne. Przykładowo Śląskie Smaki – to jeden ze szlaków, prowadzony przez Śląską Regionalną Organizację Turystyczną, który jest dość profesjonalnie przygotowany do bycia promotorem regionu śląskiego i Polski. Wszystkie restauracje na szlaku są oznakowane, podają kuchnię tradycyjną i są promowane przez Śląską Regionalną Organizację Turystyczną. Podobna

sytuacja jest w Opolu. Opolska Regionalna Organizacja Turystyczna również prowadzi taki szlak – Opolski Bifyj, o którym pan dyrektor wcześniej wspominał.

W uzupełnieniu, bo ten materiał, który przedstawił pan dyrektor Borek, był przygotowywany wspólnie, chciałbym wspomnieć o kilku narzędziach, które realizuje POT, w ramach których promujemy turystykę kulinarną i szlaki kulinarne. Jest to m.in. certyfikat dobrych praktyk POT. To projekt, który wyróżnia te podmioty, które działają legalnie i prowadzą profesjonalną ofertę turystyczną. Jednym z kryteriów i kategorii tego projektu są szlaki kulinarne i turystyka kulinarna. Kolejnym elementem, narzędziem promocyjnym jest certyfikat POT na najlepszy produkt turystyczny. Od 20 lat prowadzimy konkurs, który ma na celu wyróżnienie najlepszych produktów turystycznych w Polsce oraz tych, które działają na obszarach związanych ze szlakami kulinarnymi, i tych, które są szlakami kulinarnymi. Konsekwencją otrzymania certyfikatu POT jest promocja takiego produktu kulinarnego na rynku krajowym i zagranicznym. Oprócz tego realizujemy kampanie promocyjne. Jedną z największych realizowaliśmy w tym i ubiegłym roku – to kampania „Jak smakuje Polska”. Jest to kampania realizowana wspólnie z Telewizją Polską. Prowadzimy w jej ramach cykl programów w polskich regionach, które pokazują najciekawsze miejsca, gdzie można zjeść kulinarne przysmaki, kuchnię lokalną i tradycyjną. Wiemy, że bardzo ważnym elementem produktu turystycznego – wspominał o tym też pan dyrektor – jest kuchnia i lokalna tradycja. Turysta, jadąc z jakiegoś regionu, bardzo chętnie nadrobi kilometrów, aby dotrzeć do restauracji czy miejsca, gdzie skosztuje kuchni lokalnej, związanej z daną miejscowością i kulturą. Staramy się to wykorzystywać w naszych narzędziach i kampaniach promocyjnych i konkursach. Promujemy szlaki kulinarne, wiedząc o tym, że to bardzo ważny element przyciągania turysty do regionu.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam państwa do dyskusji i składania ewentualnych wniosków, jeśli takowe będą w ramach przedstawionych informacji. Na pewno tematyka jest bardzo fajna, miła, przyjemna i także bardzo perspektywiczna. Pochodzę z regionu turystycznego, z Sanoka. Jak wiadomo, blisko są Bieszczady. Coraz bardziej można powiedzieć, że obserwuje się ten trend, że ludzie, poza tym że fajnie wypoczywają, przyjeżdżają na Solinę czy w Bieszczady pospacerować w górach, pojeździć na rowerach. Oczekują wtedy regionaliów związanych z kulinariami. To chyba taki najciekawszy element. Trzeba uczciwie powiedzieć, że pojawia się coraz więcej tego typu karczm i takiej regionalnej oferty kulinarnej. Bardzo dobrze wpływa to na turystkę.

Zachęcam państwa do wypowiedzi i ewentualnej dyskusji w temacie przedstawionych przez państwa informacji. Czy są jakieś pytania? Proszę bardzo.

**Poseł Paweł Szramka (niez.):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, oczywiście zgadzam się ze słowami pana przewodniczącego. Gdy odwiedzam nowe regiony w Polsce, zawsze szukam jakiegoś miejsca z regionalną żywnością, aby posmakować czegoś nowego. Myślę, że z panią minister wspólnie możemy zachęcić do odwiedzenia kujawsko-pomorskiego, gdzie również jest wiele świetnych potraw i miejsc do odwiedzenia. Zastanawia mnie jedno i chciałem zadać pytanie – czy zdarzają się przypadki, że jakieś regiony konkurują ze sobą, że jest jakaś potrawa regionalna i ktoś ją zgłosi jako swoją, a okazuje się, że ktoś inny w Polsce robi coś podobnego i chciałby też, aby ta potrawa była wpisana w ich dziedzictwo? Czy zdarzają się takie przypadki? Jeśli tak – co wtedy?

**Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Skoro wszyscy się chwalą, też chciałem się pochwalić. Mamy w Katowicach Nikiszowiec, gdzie jest zachowana piękna tradycja, przede wszystkim budynki, ale to, co serwują tam w restauracji, to typowe śląskie jedzenie. Zapraszam, aby państwo z tego skorzystali, bo śląskie jedzenie jest jednym z lepszych.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Proszę, panie przewodniczący.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Pani minister, szanowni państwo, zawsze wspieram polską żywność. Cieszę się, że przed ministerstwem jest żywność z Łodzi, promowana przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego. To był doskonały pomysł. Mieszkańcy stolicy mogą się zaopatrzyć w takie dobre produkty. Czasami marzyłoby się, jeśli ludzie są nad morzem w okresie wypoczynku, na szlakach rowerowych, aby rozszerzyć tę akcję, aby naszą żywność, bardzo dobrą, regionalną, szczególnie z tamtych terenów, promować. Wiemy, że nad morzem musiałaby być zaangażowana żywność miejscowa, od ryb poczynając, po inne produkty. Czy nie można byłoby wyjść szerzej z taką inicjatywą? Mówię o tym, aby zrobić to, naśladując to, co jest robione w Warszawie.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję bardzo serdecznie.

Czy są jeszcze jakieś głosy lub wnioski? Dobrze. Jeśli nie ma, bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję za przedstawione informacje. Informuję, że zakończyliśmy…

Przepraszam, oczywiście, proszę o odpowiedź.

**Sekretarz stanu w MRiRW Anna Gembicka:**

Odnosząc się do pytania pana posła Szramki, nie zdarzyła się do tej pory taka sytuacja, jeśli chodzi o oznaczenie unijne, aby powiaty ze sobą konkurowały, ale na tej liście produktów tradycyjnych mogą takie sytuacje wystąpić. Jeśli wnioskodawca w danym zakresie udowodni, że to jest faktycznie produkt tradycyjny, który pochodzi z tego regionu, może zostać wpisany. Na poziomie unijnym, jeśli wpisany jest jeden produkt, to on ma pierwszeństwo. Oczywiście przyłączam się do tej promocji naszego regionu przez posła Szramkę, zwłaszcza powiat brodnicki, z którego pochodzi pan poseł, jest naprawdę piękny i myślę, że niedoceniony. Województwo kujawsko-pomorskie może do końca nie kojarzy się z turystyką, ale naprawdę jest niedocenione pod tym względem. To piękne tereny. Serdecznie zapraszam.

Odnosząc się do tych bazarków i inicjatyw związanych ze sprzedażą bezpośrednią – jako ministerstwo wyszliśmy z taką inicjatywą, żeby pokazać, że warto takie miejsca organizować również w centrach miast. To jeden z elementów naszych działań związanych z wejściem w życie ustawy, która obliguje samorządy do tego, aby takie miejsca sprzedaży bezpośredniej dla rolników wskazywały. Nasz bazarek, który działa pod ministerstwem co środę, cieszy się bardzo dużą popularnością. Jesteśmy w stałym kontakcie z samorządami, także ośrodkiem doradztwa rolniczego. Jeśli tylko samorząd wychodzi z propozycją, aby zorganizować takie miejsce, staramy się w to włączyć, chociażby ODR w ramach w kontaktów z rolnikami przekazują te informacje i zachęcają rolników. Wiem, że w Łodzi w zeszłym roku bodajże został uruchomiony taki bazarek. W ramach działalności ośrodków doradztwa rolniczego są organizowane takie bazarki na przykład w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego. Bardzo aktywnie w tym zakresie ten ośrodek działa i, co najważniejsze, cieszy się to naprawdę dużą popularnością ze strony rolników, którzy chcą przyjeżdżać, i ze strony konsumentów, którzy chcą korzystać.

Jeśli chodzi o inicjatywy w okresie wakacyjnym, przekażę te informacje do naszych ośrodków, aczkolwiek muszę zrobić zastrzeżenie, że możemy to organizować tam, gdzie dysponujemy miejscami. Jeśli to miejsca instytucji podległych ministerstwu, to oczywiście nie ma problemu. Jeśli samorządy zwrócą się do nas z taką inicjatywą, chętnie jako resort, poprzez ODR, pomożemy im dotrzeć do rolników, którzy są zainteresowani sprzedażą takich produktów. Zachęcam jeszcze do korzystania z portalu polskiebazarek.pl. To portal uruchomiony przez nasze ODR, gdzie można znaleźć z dokładnością do poszczególnych gmin, gdzie rolnik sprzedaje bezpośrednio swoje produkty. To dobra metoda, jeśli ktoś ma czas i ochotę, aby w taki sposób się zaopatrzyć. Serdecznie zachęcam.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję.

Proszę.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Jedno pytanko, pani minister. Wiem, jak jest nad morzem, na jeziorach i w górach. Różnica, gdy zakupuję smaczną wędlinę od rolnika w łódzkim, jest duża. Cena podobnego produktu jest o wiele wyższa w tych ośrodkach. Chodzi o to, aby samorządy dały miejsca, bo nie jest łatwo w tym okresie niesezonowym sprzedawać te produkty. Wiadomo, że wtedy nie ma dużo ludzi i nie ma takiej potrzeby, ale w lecie, które trwa w polskich warunkach dwa i pół, trzy miesiące, warto byłoby to zrobić. Jest problem, aby jakoś zachęcić samorządy do tego, aby takie miejsca powstały. Podejrzewam, że producenci by chętnie dojechali nie tylko z pomorskiego, gdy mówimy o pasie wybrzeża, ale również z przyległych województw. Musi być jednak zagwarantowane miejsce, aby mogli gdzieś się zlokalizować. Wiemy, jaka jest sytuacja – straż miejska od razu działa w różnych miejscowościach i nikt sobie z przysłowiowymi truskawkami nie stanie. Wiadomo, wędliny potrzebują trochę innego miejsca.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję.

Proszę o odpowiedź.

**Sekretarz stanu w MRiRW Anna Gembicka:**

Chciałam wspomnieć o programach, które przygotowujemy. W ramach zaplanowanych naborów – część z nich została przeprowadzona w zeszłym roku – zaproponowaliśmy rolnikom środki na wsparcie przetwórstwa, zarówno tym małym, w rolniczym handlu detalicznym, jak i dla małych i średnich przedsiębiorstw, które się tym zajmują. Rolnicy, jeśli zdecydują się na taką działalność, mogą z tych środków skorzystać. Są tam też środki przewidziane na tworzenie miejsc sprzedaży, ale też na zakup środków transportu, do przewożenia tych produktów. Można w takie rzeczy się wyposażyć z tym dofinansowaniem.

Odnosząc się do tych miejsc, sporo z nich powstało w ramach środków z „Programu rozwoju obszarów wiejskich”. To zazwyczaj takie standardowe targowiska, które nie zawsze są zlokalizowane w centrach miast. Przykład z mojego regionu, Grudziądz – w skutek rozmów z rolnikami i sprzedawcami, gdzie pierwotnie miało być likwidowane targowisko w środku miasta, udało się dojść do porozumienia. Miasto uzyskało nawet środki z Polskiego Ładu na nową giełdę i targowisko, profesjonalne stanowiska. To wszystko zależy też w dużej mierze od woli samorządu. Jeśli jest wola po stronie samorządu, to naprawdę można zrobić wiele rzeczy i to finansowanie w ramach Polskiego Ładu można uzyskać. Jeśli chodzi o konieczność zapewniania miejsc sprzedaży w miastach i na terenie samorządów, wydaje mi się, że jest to dobry kierunek. Dziękuję też panu posłowi za inspirację. Trzeba zrobić przegląd, w jaki sposób samorządy wywiązały się z tego obowiązku. Wtedy można przedsięwziąć dalsze kroki, aby te miejsca były dostępne w miarę możliwości w centrach miast. Jak to widać pod siedzibą Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, nie trzeba wcale bardzo dużo miejsca. Myślę, że to wszystko jest do zorganizowania. Przeprowadzimy taką weryfikację, jak samorządy to wprowadziły, bo być może potrzeba dodatkowej zachęty.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Nawet pomysł takich wiat przystankowych, aby można było przy głównych drogach pomyśleć o tym, aby ktoś się mógł zatrzymać i kupić produkty. Tak też często się dzieje, że przy głównych drogach są jakieś warzywa i owoce, a także produkty regionalne mogłyby być w ten sposób wystawiane.

Dziękuję.

**Sekretarz stanu w MRiRW Anna Gembicka:**

Od razu powiem, że właśnie na takie cele i tworzenie takich miejsc rolnicy mogą te środki pozyskać.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dobrze. Czy są jeszcze jakieś pytania lub pomysły?

**Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Zrezygnuję z mandatu i przejdę na rolnictwo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Przewodniczący już się tak zachęcił… Jeszcze popracujemy, bo może to zbyt pochopny pomysł. Pani minister coś w sobie ma i zachęciła nas do propozycji.

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Należymy do Parlamentarnego Zespołu ds. Rozwoju Kół Gospodyń Wiejskich i Miejskich, którego szefową jest pani poseł Barbara Dziuk. Nie są w nim same panie poseł, ale posłowie też, ale z tego towarzystwa chyba tylko ja i pan Matusiak.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Czy są jeszcze jakieś pytania? Dziękuję państwu bardzo serdecznie za informację i tę dyskusję.

Informuję, że zakończyliśmy rozpatrywanie informacji na temat kulinarnych szlaków turystycznych jako narzędzia do rozwoju turystyki lokalnej i promocji produktów regionalnych.

Mamy jeszcze coś. Nie jest tak łatwo. Jest jeszcze drugi punkt – przedstawienie informacji na temat agroturystyki w Polsce oraz planów jej rozwoju w najbliższym czasie. Proszę o przedstawienie informacji ministra sportu i turystyki.

**Dyrektor departamentu MSiT Dominik Borek:**

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pani minister, jeśli chodzi o kwestie dotyczące agroturystyki w Polsce oraz planów jej rozwoju, opowiem o tym z punktu widzenia ministra właściwego do spraw turystyki jako regulatora rynku. Nie możemy zapominać o tym, że chociażby zakwaterowanie w ramach agroturystyki jest elementem świadczenia usług hotelarskich. To szczególnego rodzaju świadczenie, bo w tzw. innych obiektach, w których są świadczone tego typu usługi. O potencjale tego przedsięwzięcia i kwestii związanych z zakwaterowaniem agroturystycznym świadczy fakt przedstawiony w materiale dotyczący liczby obiektów w tym zakresie. Mamy ponad 8 tys. obiektów, które świadczą tego typu usługi. To liczba, którą warto porównać w kontekście liczby obiektów hotelarskich, takich typowych, które są skatalogowane w ustawie o usługach hotelarskich. Mam tu na myśli hotele, motele, pensjonaty, domy wycieczkowe. Tych nazwanych jest niecałe 3,5 tys. i ponad 8 tys. obiektów agroturystycznych. Pokazuje to, że agroturystycznych jest więcej niż typowych hotelarskich, które wszyscy kojarzymy, i świadczy o potencjale, jaki istnieje na tym rynku. W tym zakresie minister właściwy do spraw turystyki jest swego rodzaju regulatorem, bo określa pewnego rodzaju wymogi, obowiązki w ramach świadczenia usług hotelarskich w tego typu kwaterach prywatnych.

Co istotne, z punktu widzenia pandemii COVID-19 i okresu postpandemicznego generalnie wypoczynek na wsi cieszył się dużym powodzeniem ze względu na fakt mniejszej gęstości zaludnienia. W związku z pandemią COVID-19 Polacy bardzo chętnie podróżowali do tego typu obiektów ze względu na tzw. turystykę dystansu. Z analiz, które prowadziliśmy wspólnie z Głównym Urzędem Statystycznym, prawie 40% funkcjonujących gospodarstw agroturystycznych znajduje się w trzech województwach: małopolskim, podkarpackim i warmińsko-mazurskim. To istotna kwestia, bo pokazuje, w które tereny powinniśmy celować z promocją, jeśli chodzi agroturystykę.

Jeśli chodzi o garść statystyk, które są niezwykle istotne, z turystycznych obiektów noclegowych, w tym przypadku kwater agroturystycznych i pokoi gościnnych, w 2021 r. skorzystało blisko 900 tys. turystów. Udzielono 3,1 mln noclegów. Pokazuje to, z jakim potencjałem mamy do czynienia. Warto wskazać, że w okresie lat 2019–2022 w ramach badań, które prowadziła POT, okazało się, że niemal 25% Polaków odwiedziło przynajmniej raz kwaterę agroturystyczną. Pokazuje to, że 1/4 społeczeństwa w okresie zaraz przed i w trakcie pandemii przynajmniej raz odwiedziła gospodarstwo agroturystyczne. Przed rokiem 2019 to było 30%, ale ten czasookres był znacznie dłuższy. To rzeczywiście świadczy o tym, że ta turystyka jest niezwykle popularna i się rozwija.

Poza działaniami, które podejmuje minister w zakresie regulacji rynku i jego funkcjonowania, mamy działania międzynarodowe, podejmowane chociażby przez Światową Organizację Turystyki. Nowy program „Turystyka na rzecz rozwoju obszarów wiejskich" jest jednym z programów, które mają na celu stymulowanie lokalnego wzrostu gospodarczego i zmian społecznych, które następują na wsi. Niezwykle istotny jest fakt, że obecnie jedną z bolączek jest mierzenie się polskiej wsi z następstwem osób, które prowadziły te gospodarstwa – czy będzie ono miało miejsce, czy nie. Trzeba też w jakiś sposób przyciągnąć tych młodych ludzi do tego, aby chcieli na wsi zostawać. Stąd też taki program promowany przez Światową Organizację Turystyki.

Aby poznać dokładnie te kwestie i opisać je w sposób analityczny, chcemy w tym roku zlecić badanie, raport na temat podaży oferty turystyki wiejskiej po pandemii. Pozwoli nam to m.in. na wskazanie wpływu pandemii na ofertę obiektów turystyki wiejskiej, strukturę wiekową właścicieli, czyli tę niezwykle istotną kwestię z punktu widzenia rynku, perspektywy przekazania obiektu na rzecz osób najbliższych w związku ze zbliżaniem się do wieku emerytalnego, udział dochodów z prowadzenia działalności turystycznej w takim obiekcie, formy opodatkowania, co jest niezwykle istotne, skalę prowadzonej działalności, zakres usług, a także wykorzystanie potencjału wsi w samej ofercie takiego gospodarstwa agroturystycznego. Kwestia zdiagnozowania zmian pokoleniowych jest istotnym elementem, który będziemy chcieli zbadać.

Jeśli chodzi o bezpośrednie wsparcie prowadzone przez MSiT, skupiamy się przede wszystkim na współpracy z Polską Federacją Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne". Jest to wzorcowa współpraca z jednostką samorządu, która opiera się o obszar agroturystyki. Wspieraliśmy m.in. kategoryzację wiejskiej bazy noclegowej, w tym podziale na wypoczynek na wsi i u rolnika. Wspieramy wszelkiego rodzaju inicjatywy, które są składane w ramach konkursu dotacyjnego. W roku 2022 wsparliśmy kwotą blisko 55 tys. zł zadanie „Internet w dobie pandemii drogą do sukcesu organizacji własnej działalności" w kontekście funkcjonowania Polskiej Federacji Turystyki Wiejskiej „Gospodarstwa Gościnne", po to, aby pomóc rolnikom wypromować swoje produkty i działalność agroturystyczną. W ramach tej aplikacji stworzono chociażby kalendarz wolnych terminów, w ramach którego można zarezerwować pobyt w takim gospodarstwie. Wszystko to funkcjonuje w ramach zmodernizowanej strony internetowej agroturystyka.pl.

W poprzednich latach, m.in. w roku 2021, finansowaliśmy zadanie „Odpoczywaj na wsi bezpiecznie". Było ono związane przede wszystkim z kwestią pandemii COVID-19. Szerzona była wiedza i umiejętności w zakresie kontaktów interpersonalnych z gośćmi w związku z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektoratu Sanitarnego, przygotowania obsługi obiektów dla gości z zachowaniem wskazań ograniczających rozprzestrzenianie się pandemii i opracowania odpowiedniej oferty pobytowej i procedur tzw. certyfikatu bezpiecznej kwatery. Istotne jest, że ten segment rynku chce się samoregulować. Bardzo mocno wchodzą w certyfikację i samoregulację. To niezwykle ważna kwestia z punktu widzenia ministra właściwego do spraw turystyki.

W roku 2020 finansowaliśmy także działania dotyczące turystyki wiejskiej dla osób z niepełnosprawnościami. Dostrzegamy bardzo duży potencjał tego obszaru, wspólnie z POT. W ramach projektów, które były dofinansowane, opracowywane były wymagania dla takich obiektów i kwater agroturystycznych w zakresie, w jakim mogłyby dodatkowo spełniać oczekiwania osób z niepełnosprawnościami. Promowano także sam fakt istnienia tego typu obiektów. Niewiele osób o tym wie, że w ramach wypoczynku u rolnika, na wsi osoby z niepełnosprawnościami mogą skorzystać z tej oferty.

Na najbliższy rok przewidujemy kompleksowe wsparcie w ramach konkursu dotacyjnego dla organizacji spoza sektora finansów publicznych, w tym m.in. promocję oferty turystyki wiejskiej, wsparcie w tworzeniu lokalnego produktu turystycznego, o czym była mowa podczas pierwszej prezentacji, identyfikację i promocję dobrych praktyk w turystyce wiejskiej i agroturystyce, rozwój, promocję kategoryzacji wiejskiej bazy noclegowej, wdrażanie i promocję produktu sieciowego – wypoczynek u rolnika, wypoczynek na wsi, doskonalenie kompetencji kadr turystyki wiejskiej z takim elementem przyciągnięcia osób młodych do funkcjonowania w tym obszarze.

Mówiąc o agroturystyce, nie możemy też zapominać o dużym wsparciu, jakie wyszło z polskiego bonu turystycznego. W tym programie była możliwość realizacji bonu w gospodarstwach agroturystycznych. Do 31 marca można jeszcze bon turystyczny zrealizować w gospodarstwach agroturystycznych i kwaterach prywatnych. Cieszy się to dużym powodzeniem. Ten wypoczynek niejednokrotnie jest bardzo dobrze dostosowany do rodzin z dziećmi. Dzieci mają możliwość zobaczenia zwierząt żyjących na wsi, co niewątpliwie jest atrakcją dla dzieci z ośrodków wielkomiejskich.

Promocja agroturystyki w Polsce i na świecie, wspólnie z POT, również na arenie międzynarodowej, w zakresie tego, w czym specjalizuje się Światowa Organizacja Turystyki – prowadzimy działania, które mają na celu wspomaganie tego obszaru. W ramach POT funkcjonuje tzw. Konsorcjum Turystyki Wiejskiej, które prowadzi wsparcie w zakresie komercjalizacji oferty turystycznej, powstawiania tych produktów turystycznych. Te wszystkie ułatwienia są prowadzone przez POT, oczywiście ze wsparciem ministra właściwego do spraw turystyki. POT prowadziła m.in. projekt pod nazwą „Identyfikacja, upowszechnianie, promocja dobrych praktyk w turystyce na obszarach wiejskich". Szczegóły są zawarte na stronie nawsinajlepiej.polska.travel. Tam też była w 2022 r. słynna kampania „Reset", mająca na celu odbudowę zdrowotną na terenach wiejskich po okresie postpandemicznym przez turystów.

Na sam koniec warto wspomnieć o inicjatywie Światowej Organizacji Turystycznej, która wydaje się, że zostanie już z nami na stałe. To inicjatywa, która została przeprowadzona pilotażowo w roku 2021 – konkurs na najpiękniejsze wsie turystyczne. Ten konkurs, jak wspomniałem, miał pilotaż w roku 2021 i zostały zgłoszone z Polski trzy wsie – Kamień Śląski z województwa opolskiego, Swołowo z województwa pomorskiego i Zalipie z województwa małopolskiego. Cieszył się on bardzo dużym powodzeniem i zainteresowaniem i kolejna edycja została przeprowadzona w roku 2022. Istotna informacja – wieś Istebna z województwa śląskiego została zakwalifikowana do programu „Upgrade", w ramach którego będzie miała możliwość pewnych działań dostosowawczych, modernizacyjnych, mających na celu wsparcie osób, które chcą komercjalizować produkty turystyczne w ramach wsi Istebna. To niezwykle istotne i jako Polska wspieramy ten konkurs. Edycja w roku 2023 także z pewnością się odbędzie.

Podsumowując to, co zostało przez nas przedstawione, i analizy, które chcemy przeprowadzić, agroturystyka w Polsce wedle naszych ocen cieszy się dużym powodzeniem. W tym zakresie szczegóły przedstawi też POT. Co istotne, trendy, które obserwujemy w ostatnim okresie, także związane z pracą zdalną, to znany w literaturze agroffice – sytuacja, w której część społeczeństwa chce pracować zdalnie i podejmuje pracę zdalną często na wsi, chcąc trochę się oderwać od wielkomiejskiej atmosfery, i tam wykonuje swoją pracę. To rzeczywiście zjawisko ostatnich lat, które przyspieszyła pandemia COVID-19. Nie pozostaje nam nic innego, tylko zastanowić się, jak to zjawisko wykorzystać na potrzeby polskiej turystyki.

Bardzo dziękuję.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania lub głosy?

**Poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Tak. Chciałem zapytać, jakie są tendencje, jeśli chodzi o agroturystykę. Czy się obecnie rozwija, czy widać jakąś stagnację? W czasach COVID-19 agroturystyka chyba odgrywała największą rolę, jeśli chodzi o wypoczynek, bo dawała lepszą ofertę niż hotele i te ogłoszenia, które miała, były lepsze.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję.

Proszę od razu o odpowiedź.

**Dyrektor departamentu MSiT Dominik Borek:**

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, rzeczywiście obserwujemy trend, że wyjazdów do agroturystyki i gospodarstw wiejskich jest znacznie więcej niż w latach ubiegłych. Świadczą też o tym liczby obiektów, które się rejestrują. Jak powiedziałem na samym początku, to ponad 8 tys. obiektów. To tendencja wzrostowa rok do roku. Pokazuje to, że jest popularne tworzenie nowych obiektów i kwater agroturystycznych. Cieszą się one powodzeniem także w województwach, w których do tej pory tak wiele ich nie było. Chociażby w województwie lubuskim czy łódzkim, gdzie była ich niecała setka, już mamy prawie 130 w jednym i drugim. Pokazuje to te wzrosty i myślę, że ta tendencja w najbliższym czasie się utrzyma. Stąd działania, które chcemy podjąć, aby wspierać te inicjatywy.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Proszę o informację na temat agroturystyki w Polsce oraz planów jej rozwoju w najbliższym czasie prezesa Polskiej Organizacji Turystycznej.

**Wicedyrektor departamentu POT Jacek Janowski:**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, jeśli chodzi o agroturystykę w Polsce, widzimy taką sytuację, że każdy polski region i województwo ma ofertę turystyki wiejskiej. Pan dyrektor wspominał bardzo szczegółowo, które województwa są najbardziej popularne, jeśli chodzi o turystykę wiejską. Można powiedzieć, że każdy region ma dostosowaną turystykę wiejską do różnego profilu klienta – turysty. Warto wspomnieć, że może kuriozalną sytuacją było, że po pandemii bardzo chętnie wyjeżdżaliśmy na wieś do agroturystyki na spotkanie z naturą. Chcieliśmy zachować dystans społeczny, oczywiście po pandemii. Dzięki temu gospodarstwa agroturystyczne były bardzo chętnie odwiedzane w porównaniu do hoteli w dużych miastach, które bardzo często świeciły pustkami zaraz po pandemii. Czuliśmy coś takiego, że chcieliśmy wypocząć, ale w odizolowaniu od skupisk ludzkich. Turystyka wiejska dawała taką ofertę.

Pan dyrektor wspominał o polskim bonie turystycznym. Był on dużym wsparciem dla gospodarstw agroturystycznych. Wielu rolników i właścicieli gospodarstw z niego skorzystało. Do końca marca jest jeszcze termin, aby to zrealizować. Promujemy ostatnie chwile wykorzystania bonu, bo warto to zrobić. Również na obszarach wiejskich zachęcamy, aby ferie lub okres po feriach były czasem, gdy wyjedziemy i skorzystamy z bonu.

Warto podkreślić również to, że gospodarstwa agroturystyczne się rozwijają, ale też patrzą na trendy, jakie są w turystyce na świecie – gdzie chcemy wyjeżdżać. Wiele osób, które mają zasobne portfele, szuka miejsca w naturze, na wsi, ale chce korzystać z lepszego standardu wypoczynku. Ku temu powstały glampingi – można pojechać na wieś i skorzystać z natury, ale jednocześnie wypoczywać w nowoczesnych, przygotowanych pod wysokie standardy miejscach noclegowych.

Kolejnym trendem, o którym wspominał pan dyrektor, jest agroffice. Polega to na tym, że chcemy, pracując, wypoczywać, czyli wyjeżdżać w miejsca przystosowane do pracy zdalnej, aby później wyjść i odpocząć, oderwać się od codziennego życia.

Następnym trendem wykorzystywanym w turystyce wiejskiej jest obserwacja nieba w nocy. Gospodarstwa agroturystyczne wykorzystują bardzo ten trend, bo wiele osób szuka takich miejsc, gdzie można w nocy obserwować spadające gwiazdy. Wspomniane wcześniej Bieszczady są takim miejscem. Wiele ofert turystyki wiejskiej pokazuje miejsca w Bieszczadach, gdzie można pojechać i obserwować niebo w nocy. Mamy takie gospodarstwa agroturystyczne jak Przełęcz Wyżna, na Połoninie Wetlińskiej czy na Dwerniku Gwiezdne Dolistowie. To miejsca, gdzie są promowane gospodarstwa agroturystyczne, gdzie możemy pojechać i w ciszy, w oderwaniu od świateł miejskich obserwować niebo. Tego poszukują w nowych trendach turyści.

Tak jak powiedział pan dyrektor, Podkarpacie jest jednym z głównych regionów, gdzie jest dużo ofert turystyki wiejskiej. Jest też muzeum w Sanoku, o którym wspominał pan przewodniczący, które pokazuje budowle ludowe i życie na wsi w dawnych czasach. To miejsca, które warto odwiedzić. Mówię o Podkarpaciu też dlatego, że stamtąd pochodzę, więc to dla mnie bardzo bliski region Polski. Można powiedzieć, że nawet na Mazowszu czy przy dużych miastach powstaje i rozwija się oferta turystyki wiejskiej. Coraz

więcej jest takich obiektów, mają swój progres, dostosowują ofertę do potrzeb klienta, patrząc na nowe trendy.

Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania?

**Poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Mam krótkie pytanie. Powiem w ten sposób – wiadomo, że gospodarstwa agroturystyczne powinny się jak najlepiej rozwijać i tak jest. Istnieje zapotrzebowanie na to. Na pewno rozwijałyby się bardziej, jeśli byłyby jakieś zachęty. Takie jest pytanie – nie mam informacji – czy są jakieś zwolnienia podatkowe albo na inwestycje? Wiemy, że polska wieś jest piękna. Gospodarstwa agroturystyczne mają za zadanie pokazywać tę piękną wieś, tradycyjne jedzenie itd. Na pewno wielu młodych rolników jest tym bardzo zainteresowanych. W ramach swoich gospodarstw – tak jest często – wydzielają część na agroturystykę i gospodarstwa funkcjonują w trybie agroturystycznym i jak do tej pory. Czy przewidujemy dla tego sektora jeszcze jakąś zachętę? Nie wiem, czy MSiT może to robić, bo minister nie zajmuje się finansami i podatkami. Może pani minister powiedziałaby, jak ich wzmocnić. Wiemy doskonale, że siła naszego rolnictwa jest w pewnym rozdrobnieniu. To jest piękne. Kiedyś nam mówiono, że to rozdrobnienie nie jest dobre. Wiemy doskonale, że polski rolnik indywidualny przez okres PRL, gdy chcieli ich skomasować, oparł się temu i to rozdrobnienie jest do dziś. To coś pięknego.

Rozszerzę jeszcze myśl – nie każdy się może nad tym zastanawia, ale wszyscy to wiedzą – jakby nie daj Boże coś się w Polsce stało, sytuacja podobna do tej na Ukrainie, małe, drobne gospodarstwa nas wyżywią. Ogromne kombinaty wiadomo, przeciwnik rozbija, atakuje potężne masarnie i inne tego typu obiekty i mamy wtedy problem. Nawet jeśli chodzi o bezpieczeństwo, to bardzo ważne, aby te drobne, małe gospodarstwa w Polsce utrzymywać, aby zachęcać w szczególności młodych ludzi do ich prowadzenia. Moje pokolenie, panie Grzegorzu, powoli idzie na emeryturę, pan już jest. Tych młodych trzeba jakoś zachęcić, aby chcieli te gospodarstwa prowadzić. Przy okazji zachętą byłyby gospodarstwa agroturystyczne, w szczególności na takich fajnych terenach. Wiemy, że nie musi być morza czy jezior, aby były świetne gospodarstwa agroturystyczne. To może być wszędzie tam, gdzie jest piękna wieś, a ona jest w całej Polsce.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Dziękuję bardzo.

Czy chcą państwo się odnieść?

**Sekretarz stanu w MRiRW Anna Gembicka:**

Może odpowiem ze strony MRiRW. Z założenia agroturystyka stanowi uzupełnienie tej podstawowej działalności rolniczej i jako taka korzysta też z szeregu ulg i ułatwień w stosunku do standardowej działalności gospodarczej. Mimo że jest działalnością usługową, czyli niejako gospodarczą, nie mają do niej zastosowania przepisy ustawy – Prawo przedsiębiorców i tych przepisów się nie stosuje do wynajmowania przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych, świadczenia w gospodarstwach innych usług związanych z pobytem turystów. Jest też różnica, jeśli chodzi o składki. Oprócz tego z narzędzi zachęcających na pewno jest jeszcze wsparcie dla agroturystyki w ramach interwencji LEADER, czyli rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność. To działanie zaplanowane w planie strategicznym dla wspólnej polityki rolnej na lata 2023–2027. Ta interwencja będzie realizowała cele szczegółowe pod nazwą: wspieranie zatrudnienia, wzrost włączenia społecznego i rozwoju lokalnego na obszarach wiejskich. Chcemy zastosować tu takie podejście, że w celu rozwoju pozarolniczych funkcji małych gospodarstw rolnych wsparciem będą objęci rolnicy prowadzący czynne gospodarstwo rolne. To też będzie się przekładało na dywersyfikację dochodów.

Będąc przy głosie, wykorzystam tę okazję i opowiem, jak to wygląda z perspektywy MRiRW. Nie chcę powtarzać danych, które już się pojawiły.

**Przewodniczący poseł Piotr Uruski (PiS):**

Wchodzimy już w punkt: przedstawienie informacji przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Sekretarz stanu w MRiRW Anna Gembicka:**

Jeśli pan przewodniczący pozwoli, to o tym opowiem. Pandemia COVID-19 wbrew pozorom uświadomiła wielu osobom, że warto z agroturystyki korzystać. Między innymi ze względu na aspekty, o których mówiło ministerstwo i POT, ze względu na to, że siłą rzeczy agroturystyka jest nastawiona na mniejszą liczbę osób, faktycznie stała się bardziej popularna. Istotne są też kwestie bezpieczeństwa. Jako ministerstwo realizujemy takie projekty jak „Odpoczywaj na wsi". Jest to projekt realizowany już od 2016 r., w ramach którego chcemy kreować wizerunek obszarów wiejskich jako atrakcyjnych turystycznie. Jest to oczywiście skorelowane z działaniami promującymi lokalną żywność, co jest nierozłącznie ze sobą powiązane. To są także takie działania jak udział ministerstwa w różnego rodzaju targach, wystawach, podczas których promujemy agroturystykę w ramach projektu „Odpoczywaj na wsi". W tym roku także Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi planuje zorganizować konferencję na temat dziedzictwa kulturowego wsi i agroturystyki.

Myślę, że bardzo ważnym aspektem dla rozwoju agroturystyki jest prowadzenie przez niektóre z naszych szkół – jest ich pięć – szkolenia w zawodzie technik turystyki na obszarach wiejskich, z dwiema wyodrębnionymi kwalifikacjami: prowadzenie działalności turystycznej na obszarach wiejskich i prowadzenie gospodarstwa agroturystycznego. Dajemy tu młodym przyszłym rolnikom takie umiejętności, które będą przydatne przy prowadzeniu gospodarstwa agroturystycznego. W jednej z naszych szkół jest także realizowana innowacja programowa w zakresie enoturystyki. To turystyka winiarska, polegająca na odwiedzaniu upraw winorośli i poznawaniu regionów winiarskich i szeroko pojętej kultury. Faktycznie w czasie jednego z wyjazdów organizowanych przez ośrodki doradztwa rolniczego miałam też okazję zobaczyć takie gospodarstwa agroturystyczne skupiające się na aspektach związanych z uprawą winorośli. Myślę, że to trend, który będzie się w Polsce rozwijał.

Wspominałam wcześniej o działaniach związanych z Bitwą Regionów. Poniekąd przez promowanie regionalnych potraw przyczynia się to do promowania agroturystyki. Oprócz tego ośrodki doradztwa rolniczego realizują zadania związane z upowszechnianiem i rozwojem agroturystyki i turystyki wiejskiej, organizują szkolenia, konferencje, pokazy, konkursy. Osoby, które chcą taką działalność rozpocząć, mogą skorzystać z tej oferty szkoleniowej. To bardzo ważne dla osób, które dopiero myślą o rozpoczęciu takiej działalności. W ramach konkursu „Sposób na sukces" nagradzamy osoby, które prowadzą pozarolniczą działalność gospodarczą na obszarach wiejskich. Bardzo mocno promujemy kwestie związane z agroturystyką, pokazujemy najlepsze praktyki i przykłady. Zachęcam, jeśli ktoś będzie chętny, do zapoznania się z wydawnictwem „Turystyka wiejska i dziedzictwo wsi w kontekście pandemii SARS-CoV-2". To wydawnictwo centrum doradztwa rolniczego i można się zapoznać z tym, jak ta sytuacja wygląda w kontekście pandemii.

Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Marek Matuszewski (PiS):**

Dziękuję bardzo pani minister.

Zainspirowała mnie pani tym winiarstwem. Okazuje się, że w naszych warunkach pogodowych też można wino uprawiać i coraz więcej ludzi to robi. Znam takiego bliskiego mi człowieka, który jest grafikiem, ma swoje lata i myśli o zmianie zawodu. Zarobił pieniądze i chce kupić winnicę i tam się wyprowadzić na spokojne lata i przy winogronach popracować. To też jest piękna droga, jeśli chodzi o pokazywanie możliwości polskiej wsi.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie.

Informuję, że wyczerpaliśmy porządek posiedzenia podkomisji. Bardzo dziękuję wszystkim za udział.

Zamykam posiedzenie.